

## OCHRONA PRAWA OSKARŻONEGO POZBAWIONEGO WOLNOŚCI DO KONTAKTU Z OBROŃCĄ W POSTĘPOWANIU KARNYM

Ewa Kruk

Katedra Postępowania Karnego  
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie  
Polska  
<https://orcid.org/0000-0003-1976-9330>

**Streszczenie.** Przedmiotem niniejszego opracowania jest przedstawienie problemu realizacji uprawnień oskarżonego pozbawionego wolności do kontaktu z adwokatem. W tym aspekcie przeanalizowano przepisy Kodeksu postępowania karnego (art. 245, 73, 301 k.p.k.) stanowiące urzeczywistnienie ogólnej zasady prawa do obrony (art. 6 k.p.k.). Przeanalizowano także dorobek Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu dotyczący przedmiotu omawianego w niniejszym opracowaniu. Wyznacza on europejskie standardy legislacji, jak też może stanowić punkt odniesienia do prawidłowego stosowania omawianych regulacji krajowych, w tym tych funkcjonujących w polskim Kodeksie postępowania karnego.

**Słowa kluczowe:** rzetelny proces, prawo do obrony, oskarżony pozbawiony wolności, prawo do korzystania z pomocy obrońcy, obrona obligatoryjna

### ZAGADNIENIA WSTĘPNE

Prawo do obrony to podstawowy instrument realizacji uprawnień oskarżonego w procesie karnym. Jego waga i doniosłość sprawiają, że osiąga ono rangę zasady konstytucyjnej, jak również zasady procesowej o naczelnej pozycji w hierarchii zasad, znajdując odzwierciedlenie zarówno w aktach normatywnych rangi ustawy zasadniczej (w polskim porządku prawnym art. 42 § 2 Konstytucji RP)<sup>1</sup>, jak również w europejskich i międzynarodowych pak-

---

<sup>1</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm. W literaturze przyjmuje się, że z racji usytuowania art. 42 Konstytucji RP w rozdziale II poświęconym wolnościom, prawom i obowiązkom człowieka i obywatela prawo do obrony bywa nazywane również „wolnością obrony”, P.K. Sowiński, *Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności oskarżonego oraz organów procesowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2012, s. 44, przyp. 9

tach, wśród których znajdują się ratyfikowane przez Polskę Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (art. 6 § 3 lit. b i c)<sup>2</sup> oraz Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (art. 14 ust. 3 lit. b i d)<sup>3</sup>.

Urzeczywistnienie i uszczegółowienie ogólnej zasady, powtórzonej w art. 6 Kodeksu postępowania karnego<sup>4</sup>, przewiduje szereg przepisów zawartych w przepisach szczególnych ustawy karnej procesowej. Wśród nich istotne znaczenie ma art. 245 § 1 k.p.k., który stanowi, że każdy zatrzymany ma prawo do żądania umożliwienia mu nawiązania w dostępnej formie kontaktu z adwokatem lub radcą prawnym, a także bezpośrednią z nim rozmowę. Jedynie w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, zatrzymujący może zastrzec, że będzie przy niej obecny. Z kolei art. 301 k.p.k. przewiduje, że jeśli osoba zatrzymana uzyska status podejrzanego, to czynność procesowa przesłuchania powinna odbyć się z udziałem ustanowionego obrońcy.

O prawie do korzystania z pomocy obrońcy oraz prawie do wnioskowania o wyznaczenie obrońcy z urzędu należy podejrzanego pouczyć (art. 300 § 1 k.p.k.). Następnie, o ile dojdzie do tymczasowego aresztowania podejrzanego, zastosowanie znajdzie dyspozycja art. 73 § 1 k.p.k. przewidująca prawo oskarżonego tymczasowo aresztowanego do porozumiewania się ze swym obrońcą pod nieobecność innych osób oraz korespondencyjnie. Z kolei § 2 tegoż przepisu przewiduje zaś, że w postępowaniu przygotowawczym prokurator może w szczególnie uzasadnionym wypadku, jeżeli wymaga tego dobro postępowania przygotowawczego, zastrzec, że będzie przy tym obecny sam lub osoba przez niego upoważniona. Te ograniczenia, odnoszone stosownie do § 3 do kontroli korespondencji, nie mogą być utrzymywane ani dokonane w okresie 14 dni od dnia tymczasowego aresztowania. W piśmiennictwie przyjmuje się, że powołany przepis art. 73 § 1 k.p.k. statuuje procesową zasadę nieograniczonego kontaktu oskarżonego tymczasowo aresztowanego ze swoim obrońcą<sup>5</sup>.

---

i powołana tam teza wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r., sygn. akt V CK 344/02, „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2003, nr 11, poz. 10.

<sup>2</sup> Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.

<sup>3</sup> Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 z późn. zm.

<sup>4</sup> Artykuł 6 k.p.k. stanowi: „Oskarżonemu przysługuje prawo do obrony, w tym prawo do korzystania z pomocy obrońcy, o czym należy go pouczyć”, Dz. U. z 2017 r., poz. 1904.

<sup>5</sup> K. Boratyńska, P. Czarnecki, *Komentarz do art. 73*, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Legalis 2018.

Odnotowania wymaga w tym miejscu fakt znowelizowania powołanych przepisów k.p.k. przez ustawę z 27 września 2013 r.<sup>6</sup>, która stanowiła konsekwencję orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie K 25/11 wyrokiem z 10 grudnia 2012 r. o niezgodności art. 73 § 3 k.p.k. (w brzmieniu sprzed powołanej nowelizacji) z art. 42 § 2 Konstytucji RP w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji w zakresie, w jakim nie wskazywał przesłanek uprawniających prokuratora do kontroli korespondencji z adwokatem. Wskazaną nowelizacją uzupełniono przepis o zwrot „jeżeli wymaga tego dobro postępowania przygotowawczego”, który ma stanowić ową przesłankę uprawniającą do ingerencji w sferę praw oskarżonego.

Nie można również w tym kontekście pominąć znaczenia dyrektywy unijnej 2013/448/UE<sup>7</sup> (której termin implementacji wyznaczono na 27 listopada 2016 r.). Z postanowienia zamieszczonego w art. 3 ust. 2 dyrektywy wynika, że osoba podejrzana powinna mieć prawo do kontakt z obrońcą już od chwili podjęcia wobec niej pierwszej czynności procesowej. Jak wynika z raportu analizującego stan implementacji dyrektywy, sporządzonego przez Helsińską Fundację Praw Człowieka oraz opracowanego na jego podstawie podręcznika *Prawo dostępu obrońcy w świetle prawa europejskiego*, co do zasady normy konstytucyjne dotyczące prawa do obrony oraz ich interpretacja dokonywana przez Trybunał Konstytucyjny, spełniają standardy omawianej dyrektywy, a powyższe odnosi się również do większości przepisów Kodeksu postępowania karnego. Jednakowoż dostrzegane są zarazem zaniechania w transpozycji dyrektywy. Krytyczne uwagi Autorki powołanego podręcznika formułowane są na poziomie dostępu do obrońcy osoby podejrzanej, której nie postawiono zarzutów, możliwości prowadzenia w trybie art. 301 k.p.k. przesłuchania podejrzanego bez obecności obrońcy (nawet gdy jest ona usprawiedliwiona). Autorka podnosi, że istnieją poważne wątpliwości co do czytelności formularzy pouczeń, dotyczących prawa dostępu do obrońcy, oraz wskazuje na wadliwe funkcjonowanie w niektórych okręgach sądowych systemu pomocy prawnej z urzędu. Postuluje również ustanowienie czytelnej procedury zrzekania się prawa do kontaktu z obrońcą,

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1247.

<sup>7</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności, Dz. Urz. UE L 294/1 z 6 listopada 2013 r.

a nade wszystko osiąganie stanu zgodnego z dyrektywą poprzez działania edukacyjne z zakresu jej standardów wśród przedstawicieli organów stosujących prawo (prokuratura, policja, sądy), jak też wypracowanie takiej linii orzeczniczej, która będzie uwzględniała obowiązek wynikający z art. 12 ust. 2 dyrektywy, tj. ocenę wyjaśnień złożonych przez podejrzanego bez udziału obrońcy lub bez wcześniejszego z nim kontaktu<sup>8</sup>.

#### REALIZACJA PRAWA DO OBRONY OSOBY POZBAWIONEJ WOLNOŚCI W POSTĘPOWANIU KARNYM

Z uwagi na zakres niniejszego opracowania zwrócić należy uwagę na aspekt formalny prawa do obrony, definiowany jako prawo do korzystania z pomocy obrońcy. C. Kulesza proponuje nawet przyjęcie definicji efektywności obrony formalnej jako skutecznego działania na korzyść oskarżonego<sup>9</sup>. Autor ten trafnie podkreśla, iż jakość obrony formalnej rozumiana jako rzetelność i należyta staranność racjonalnego działania obrońcy stanowi niewątpliwie niezbędną przesłankę jego efektywności<sup>10</sup>. Na tle zaprezentowanych powyżej przepisów można zauważyć, że odrębnego omówienia wymaga kwestia poziomu gwarancji tego prawa wynikająca z poufności kontaktów, ale i ich dostępności, co może zostać zniweczone przez arbitralną ich odmowę przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze.

Dostępność pomocy obrońcy może obejmować jeszcze jeden aspekt niezależny od decyzyjnej sfery działalności organów procesowych, a wynikający ze szczególnej sytuacji czy właściwości osoby oskarżonego. Jakkolwiek każdy oskarżony może ustanowić sobie obrońcę, to do pewnej kategorii podmiotów ustawa przewiduje, że nie jest wystarczające dla skuteczności obrony, by bronili się wyłącznie osobiście, ustanawiając tym samym instytucję tzw. obrony obligatoryjnej. W tych przypadkach można mówić o tym, iż u podstaw stworzenia instytucji obrony obligatoryjnej legły szczególne właściwości tego kręgu podmiotów oskarżonych, które wydatnie utrudniają im skuteczną obronę w procesie. W tym kontekście odnotować należy, że

---

<sup>8</sup> B. Grabowska-Moroz, *Prawo dostępu do obrońcy w świetle prawa europejskiego*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2018, s. 44–45.

<sup>9</sup> C. Kulesza, *Jakość obrony formalnej jako warunek rzetelnego procesu (refleksje prawnoporównawcze)*, w: *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, red. J. Skorupka, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2009, s. 150.

<sup>10</sup> Tamże, s. 151.

w tym katalogu nie znajdują się osoby pozbawione wolności: zatrzymani czy tymczasowo aresztowani.

Słusznie przyjmuje się, że rola oskarżonego pozbawionego wolności – szczególnie w zakresie przygotowania obrony – jest wielokrotnie trudniejsza od roli oskarżonego niepozbawionego wolności<sup>11</sup>. Zatem aby prawo do obrony tej kategorii podmiotów było realne, a nie jedynie iluzoryczne, fundamentalne znaczenie ma umożliwienie im udziału obrońcy rozumiane jako udostępnienie możliwości nawiązania stosunku obrony, a następnie jak najszybszego zapewnienia udziału obrońcy w czynnościach z udziałem jego klienta, które poprzedzać będzie kontakt osoby pozbawionej wolności z prawnikiem. Istotą bowiem wszelkich środków przymusu jest izolacja od świata zewnętrznego i ograniczenie swobód i wolności, co rzutuje na zakres możliwości przygotowania taktyki obrony. W tym kontekście obrońca – jak słusznie podkreślała M. Lipczyńska – będzie nie tylko symbolem pomocy, kontaktu ze światem zewnętrznym, źródłem oczekiwanych informacji o toku procesu i możliwościach jego pozytywnego zakończenia<sup>12</sup>, ale także źródłem wiedzy o przepisach statuujących prawa i obowiązki podejrzanego, który dokona ich profesjonalnej interpretacji. Nie bez znaczenia jest również aspekt psychologiczny kontaktu z obrońcą: doświadczenie procesowe i znajomość specyfiki postępowania, które niejednokrotnie będą rzutować na opracowanie strategii i przyjęcie optymalnej postawy w procesie.

Tymczasem pozostawiony sam sobie podejrzany, niejednokrotnie z poczucia bezradności, może wybrać wariant najmniej dla siebie korzystny, a najbardziej oczekiwany z punktu widzenia interesów organów procesowych. Na ten aspekt obecności obrońcy przy pierwszym przesłuchaniu zwracał uwagę P. Kruszyński, formułując postulaty *de lege ferenda* jeszcze pod rządami Kodeksu postępowania karnego z 1969 r.<sup>13</sup> W obowiązującym stanie prawnym wydawałoby się, że rozwiązaniem tego problemu jest art. 301 k.p.k. Treść tego przepisu przyznaje oskarżonemu prawo do przesłuchania z udziałem obrońcy. Komentatorzy trafnie jednak zwracają uwagę, że zasadniczy problem w przedmiocie prawa do przesłuchania z udziałem obrońcy sprowadza się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy rozwiązanie przyję-

<sup>11</sup> M. Lipczyńska, *Problematyka kontaktów obrońcy z oskarżonym aresztowanym w świetle nowego kodeksu postępowania karnego oraz kodeksu karnego wykonawczego*, „Palestra” 2 (1970), s. 62–63.

<sup>12</sup> Tamże, s. 62.

<sup>13</sup> P. Kruszyński, *Udział obrońcy w postępowaniu przygotowawczym (de lege ferenda)*, „Palestra” 8 (1989), s. 74–75.

te w art. 301 k.p.k. odnosi się wyłącznie i wygasa po jednokrotnym przesłuchaniu podejrzanego z udziałem obrońcy czy to prawo podejrzanego odżywa wówczas, gdy dojdzie do zmiany zarzutów (art. 314 k.p.k.) oraz czy również wówczas, gdy podejrzaany zmienił swe wyjaśnienia<sup>14</sup>? W tym aspekcie należy w pełni podzielić stanowisko M. Kurowskiego i przyjąć za Autorem, że „w przypadku zmiany zarzutów (art. 314 k.p.k.) prawo to odżywa. Natomiast chęć zmiany wyjaśnień nie powoduje, że prawo to odżywa, ale dla dobra postępowania nie jest wykluczone dopuszczenie do tej czynności obrońcy, szczególnie że podejrzaany przez odmowę składania wyjaśnień może niejako wymusić tę obecność”<sup>15</sup>.

Powyższe rozważania pozwalają także na wyodrębnienie charakterystycznych czynników wpływających ujemnie na realizację prawa do obrony osoby pozbawionej wolności. Są to izolacja od świata zewnętrznego, rozdzielenie z bliskimi, brak rozeznania w przysługujących prawach i obowiązkach wynikający z braku profesjonalnej wiedzy prawniczej, potęgowany przez stres, strach, wstyd, obawę o wynik postępowania, konfrontacja jednostki z kolegialnym czynnikiem aparatu ścigania czy słaby poziom kontrydiktoryjności wstępnej fazy postępowania przygotowawczego. Ukierunkowanie organów ścigania na wykrycie sprawcy przestępstwa sprawia, że funkcjonariusze policji są podatni na pokusę stosowania nielegalnych metod, jak sugestia, podstęp, przymus, groźba tymczasowego aresztowania, jak również niedozwolone obietnice łagodniejszego potraktowania sprawcy, który postąpi zgodnie z ich oczekiwaniami.

W tym kontekście odrębnego omówienia wymaga pozycja osoby zatrzymanej. Zatrzymaniu podlega bowiem nie tylko osoba podejrzana, ale i podejrzewana, której nie postawiono jeszcze zarzutów. Przez 48 godzin taka osoba znajduje się w dyspozycji funkcjonariuszy policji, ewentualnie prokuratora (o ile nie zainicjuje sądowej kontroli zatrzymania). Osoba ta może zostać w tym czasie wysłuchana lub przesłuchana jako świadek (z pouczeniem o treści art. 183 k.p.k.), wreszcie przesłuchana w charakterze podejrzanego po raz pierwszy. Może być to pierwsza styczność danej osoby z organami ścigania w związku z popełnionym przestępstwem. Fakt zatrzymania może implikować obawy, że sytuacja jednostki jest trudna, że musiały zostać ze-

---

<sup>14</sup> M. Kurowski, *Dział VII. Postępowanie przygotowawcze. Rozdział 33. Przepisy ogólne*, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. D. Świecki, wyd. 3, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 1093 i powołana tam literatura.

<sup>15</sup> Tamże.

brane przeciwko niej dowody przemawiające za zatrzymaniem i wskazujące na nią jako na potencjalnego sprawcę.

Niebagatelne znaczenie może mieć krótki odstęp czasowy od przestępstwa. Pod wpływem pierwszego impulsu, kiedy nie zdoła on jeszcze ochłónąć po popełnionym czynie, nie zdąży przemyśleć strategii obrony, a realna skrucha (czynnik *stricte* emocjonalny) okaże się przeważającą nad dążeniem do ochrony własnych interesów procesowych, może bowiem dojść do przyznania się przez oskarżonego do przestępstwa<sup>16</sup>. Nierzadkie są także przypadki, gdy do przyznania się dochodzi w wyniku braku rozeznania w sytuacji procesowej, poczucia bezradności, skonfundowania.

Podnieść należy, że w pierwszej fazie po dokonaniu zatrzymania nie do końca reglamentowane są nieoficjalne działania funkcjonariuszy policji wobec osoby zatrzymanej. Szczególne kontrowersje budzi czynność tzw. rozpytania. Osoba zatrzymana otrzymuje wprawdzie pisemne pouczenie o swoich prawach, jest przy tym uprawniona do zachowania milczenia, kiedy jednak dochodzi do konfrontacji z funkcjonariuszem stawiającym konkretne pytania lub hipotezy robocze, czyni to wskazane powyżej prawo do milczenia iluzorycznym, bowiem *de facto* postawa rozpytujących – przystępujących do zadawania konkretnych pytań wskazywać może, że oczekują zgoła odmiennego zachowania. W tym aspekcie postulować należy, by kontakt z adwokatem poprzedzał czynności procesowe funkcjonariuszy policji. Byłaby to bowiem sytuacja ze wszech miar pożądana z punktu widzenia ochrony interesów osoby pozbawionej wolności i późniejszego oskarżonego.

Podnoszone są także głosy, jakoby w praktyce pełna realizacja tego prawa doznawała ograniczenia na skutek ograniczeń o charakterze przeszkód *stricte* faktycznych. W szczególności komentatorzy zwracają uwagę, że do tej pory nie istnieje w szerszym zakresie instytucja dyżurów adwokackich, które umożliwiłyby osobom zatrzymanym ustanowienie obrońcy z urzędu w ramach 48 godzin pozostawania w dyspozycji organów ścigania<sup>17</sup>. Nie jest to jednak fakt przemawiający za uzasadnieniem powyższego twierdzenia, ponieważ wiadomo, że sąd, stosując tymczasowe aresztowanie, niejednokrotnie staje przed koniecznością niezwłocznego ustanowienia dla podejrzanego

---

<sup>16</sup> L. Hochberg, *Wyjaśnienia oskarżonego w procesie karnym*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1962, s. 21.

<sup>17</sup> D. Pankowska-Lipiec, *Rozdział II. § 6. Prawo do obrony osoby podejrzanego i zatrzymanego na gruncie ustawy karnoprosesowej*, w: *Uczestnicy postępowania karnego w świetle nowelizacji procedury karnej po 1.7.2015 r. Komentarz praktyczny*, red. P. Czarnecki, M. Czerwińska, Legalis 2018.

obrońcy z urzędu (stwierdzenie przesłanek obrony obligatoryjnej) i pomimo braku instytucji dyżurów adwokackich, obrońcy tacy zgłaszają się i są wyznaczani. To nie brak instytucji dyżurów adwokackich nastęrcza trudności w uzyskaniu dostępu do obrońcy z urzędu przez osobę podejrzaną pozbawioną wolności, lecz, jak się wydaje, wynika to raczej ze sposobu informowania o tym prawie osobę uprawnioną, co nie zawsze następuje w sposób dostępny i zrozumiały dla uprawnionego.

Ogólnie zaprezentowana analiza przepisów prawa wskazywałaby, że kwestia kontaktów osoby pozbawionej wolności z adwokatem lub radcą prawnym jest wyczerpująco i precyzyjnie uregulowana w Kodeksie postępowania karnego. Omówione powyżej okoliczności ze sfery praktyki procedowania organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości przekonują jednak, że stosowanie tych instytucji procesowych w duchu poszanowania prawa do obrony w praktyce może nastęrcza trudności, których rozwiązanie wymaga pogłębionej analizy standardów konstytucyjnych i konwencyjnych, a także ogólnie – europejskich z zakresu treści omawianego prawa.

STANDARDY PRZESTRZEGANIA PRAWA DO OBRONY  
OSOBY POZBAWIONEJ WOLNOŚCI  
W ŚWIETLE WYBRANYCH ORZECZEŃ  
EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA  
W STRASBURGU

Niezwykle bogaty jest w tym zakresie dorobek Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu [dalej także cyt.: ETPC] dotyczący przedmiotu omawianego w niniejszym opracowaniu. Wyznacza on europejskie standardy legislacji, jak też może stanowić punkt odniesienia do prawidłowego stosowania omawianych regulacji krajowych, w tym tych funkcjonujących w polskim Kodeksie postępowania karnego. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu doszło do wyróżnienia grupy orzeczeń, które uzyskały status precedensów interpretacyjnych i których *ratio decidendi* pojawiają się jako zasady przytaczane w kolejnych orzeczeniach z tego samego zakresu, wytyczając kierunek rozumowania w każdej kolejnej sprawie. Mowa tu w szczególności o takich wyrokach, jak wydany w sprawie Benham przeciwko Zjednoczonemu Królestwu<sup>18</sup>, z którego wynika, że

---

<sup>18</sup> Wyrok ETPC z dnia 10 czerwca 1996 r., skarga nr 19380/92, Benham przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, LEX nr 80178.



gwarancje określone w art. 6 § 3 (w tym lit. c Konwencji) stanowią szczególne aspekty prawa do rzetelnego procesu w postępowaniu karnym, określone w art. 1 tego samego artykułu. Z uwagi na powyższe, skargi oparte na zarzucie naruszenia art. 6 § 3 lit. b czy c Konwencji rozważane są na podstawie tych przepisów rozpatrywanych łącznie<sup>19</sup>. Trybunał dostrzega, że prawo do skutecznej obrony przez adwokata jest jednym z wymogów prawa do rzetelnego procesu o charakterze podstawowym, choć nie absolutnym<sup>20</sup>. Dostrzega także, że przepis art. 6 § 3 lit. c EKPC nie precyzuje sposobu wykonywania tego prawa, pozostawiając poszczególnym państwom-stronom Konwencji swobodę wyboru środka ochrony tego prawa przez wymiar sprawiedliwości stosujący prawo krajowe. Zadaniem zaś Trybunału każdorazowo pozostaje ustalenie, czy wybrane metody są zgodne z wymogami rzetelnego procesu<sup>21</sup>. Trybunał przyznaje, że art. 6 EKPC dotyczy postępowania sądowego, jednak pewnego rodzaju czynności mające miejsce na etapie śledztwa lub dochodzenia są tego rodzaju, że ich wpływ na rzetelność procesu, który w efekcie znajduje swój finał przed sądem, powoduje naruszenie art. 6 Konwencji<sup>22</sup>. Trybunał stwierdza zarazem, że jednym z podstawowych wymogów rzetelnego procesu w społeczeństwie demokratycznym jest prawo do komunikowania się ze swoim obrońcą bez udziału osób trzecich, bowiem jeśli obrońca nie może się komunikować ze swoim klientem i otrzymywać poufnych instrukcji bez nadzoru, świadczona pomoc prawna może stracić wiele na swej efektywności. W kolejnych wyrokach Trybunał wypowiedział się, że znaczenie prawa do obrony to obowiązek zapewnienia poufności spotkań pomiędzy oskarżonym a jego obrońcą<sup>23</sup>. Określił go mianem przywileju, który sprzyja otwartej i szczerzej komunikacji między klientem a prawnikami i jest znaczącym zabezpieczeniem prawa do obrony<sup>24</sup>.

<sup>19</sup> Tamże, § 52.

<sup>20</sup> § 34 wyroku ETPC z dnia 23 listopada 1993 r., skarga nr 14032/88, Poitrimol przeciwko Francji, Legalis nr 135596.

<sup>21</sup> § 38 wyroku ETPC z dnia 24 listopada 1993 r., skarga nr 13972/88, Imbrioscia przeciwko Szwajcarii, Legalis nr 135598.

<sup>22</sup> § 62 wyroku ETPC z dnia 8 lutego 1996 r., skarga nr 18731/91, John Murray przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, Legalis nr 1441902.

<sup>23</sup> § 48 wyroku ETPC z dnia 28 listopada 1991 r., skarga nr 12629/87, S. przeciwko Szwajcarii, Seria A nr 220, w: [www.bailii.org/eu/cases/ECHR/1991/54.html](http://www.bailii.org/eu/cases/ECHR/1991/54.html) [dostęp: 28.04.2018]; § 33 wyroku ETPC z dnia 13 maja 1980 r., Artico przeciwko Włochom, skarga nr 6694/74, Legalis nr 127730.

<sup>24</sup> § 145 wyroku ETPC z dnia 19 grudnia 2006 r., skarga nr 14385/04, Oferta Plus SRL przeciwko Mołodowie, § 145, w: [www.echr.coe.int](http://www.echr.coe.int) [dostęp: 28.04.2018].

W celu zagwarantowania prawa do rzetelnego procesu jako wystarczająco „praktycznego i skutecznego” art. 6 § 1 Konwencji wymaga, by co do zasady, dostęp do pomocy prawnej był zapewniony podejrzanemu podczas pierwszej czynności przeprowadzonej przez policję, chyba że w świetle okoliczności konkretnej sprawy istnieją ważne powody, by ograniczyć to prawo. Nawet gdy takie poważne powody mogą wyjątkowo usprawiedliwić odmowę dostępu do pomocy prawnej, takie restrykcje nie mogą całkowicie ograniczyć praw podejrzanego wypływających z art. 6 Konwencji. Prawo do obrony może bowiem zostać nieodwracalnie naruszone w razie złożenia samobciążających oświadczeń w czasie przesłuchania przez policję bez dostępu do pomocy obrońcy, które następnie będą stanowić podstawę skazania (Salduz przeciwko Turcji, wyrok Wielkiej Izby z 27 listopada 2008, § 55)<sup>25</sup>.

Kwestia dostępu osoby pozbawionej wolności do pomocy obrońcy jest uznawana za jedno z najbardziej doniosłych zagadnień, w związku z którym procedował ETPC, co skutkowało stworzeniem oficjalnego opracowania zawierającego przegląd najbardziej reprezentatywnych, najnowszych orzeczeń dotyczących tej tematyki do grudnia 2017 r.<sup>26</sup>

Przegląd stworzony przez biuro ETPC i dostępny online otwiera powołana powyżej sprawa Salduz przeciwko Turcji z 27 listopada 2008 r., w której zapadł wyrok Wielkiej Izby. Jako podano, dotyczyła ona obywatela Turcji p. Salduza, który został oskarżony, a następnie skazany za udział w niedozwolonej demonstracji wspierającej PKK (Partię Pracujących Kurdystanu, uznawaną za organizację nielegalną). Skarżący pod nieobecność obrońcy złożył oświadczenie w czasie zatrzymania przez policję i przyznał się do winy. ETPC uznał, że w jego sprawie doszło do naruszenia art. 6 § 3 lit. c w zw. z art. 6 § 1 EKPC. Stwierdził, że nawet gdyby skarżący był zdolny do zakwestionowania oskarżenia w toku rozprawy przed sądem, fakt, że był pozbawiony pomocy i kontaktu z obrońcą w czasie zatrzymania, nieodwracalnie naruszyło jego prawo do obrony, zwłaszcza że był osobą małoletnią.

W kolejnej sprawie, Pishchalnikov przeciwko Rosji, zwieńczonej wyrokiem ETPC z 24 września 2009 r.<sup>27</sup>, skarżący został aresztowany w związku z podejrzeniem rozboju, a następnie był przesłuchiwany bezpośrednio po za-

<sup>25</sup> Wyrok ETPC z dnia 26 listopada 2007 r., skarga nr 36391/02, Salduz przeciwko Turcji, Legalis nr 130848.

<sup>26</sup> [www.echr.coe.int/Documents/FS\\_Police\\_arrest\\_ENG.pdf](http://www.echr.coe.int/Documents/FS_Police_arrest_ENG.pdf) [dostęp: 28.04.2018].

<sup>27</sup> Wyrok ETPC z dnia 24 września 2009 r., skarga nr 7025/04, Pishchalnikov przeciwko Rosji, Legalis nr 172384.

trzymaniu i dnia następnego pod nieobecność obrońcy, choć wyraźnie żądał zapewnienia mu kontaktu ze wskazywanym obrońcą. Podczas tych przesłuchań przyznał się do brania udziału w działaniach zorganizowanej grupy przestępczej, które obejmowały m.in. morderstwo i porwanie – zbrodnie, o które został następnie oskarżony. Trybunał stwierdził, że doszło do naruszenia art. 6 § 3 lit. c Konwencji w zw. z art. 6 § 1. Uznał, że brak pomocy prawnej na wstępnym etapie policyjnego przesłuchania nieodwracalnie naruszył jego prawo do obrony i zdeprecjonował jego pozycję podczas rozprawy, odbierając mu możliwość udziału w rzetelnym procesie.

W sprawie Dayanan przeciwko Turcji (wyrok ETPC z 13 listopada 2009 r.)<sup>28</sup> skarżący został oskarżony, a następnie skazany za udział w organizacji Hezbollah, przy czym nie miał zapewnionej pomocy obrońcy w chwili zatrzymania przez policję. Trybunał stwierdził, że doszło do naruszenia art. 6 § 3 lit. c Konwencji w zw. z art. 6 § 1. Stwierdził, że restrykcje, jakich doznał skarżący (które należy określić jako systemowe, tj. wynikające z konstrukcji przepisów wewnątrz krajowych w Turcji), obejmujące brak prawnych gwarancji prawa jednostki pozbawionej wolności do dostępu do pomocy obrońcy, osiągnęły stopień wystarczający do stwierdzenia naruszenia art. 6 Konwencji, pomimo że skarżący podczas zatrzymania zachował milczenie.

Podobne stanowisko wyraził Trybunał w sprawie Yesilkaya przeciwko Turcji (wyrok ETPC z 8 grudnia 2009 r.), jak również w sprawie Boz przeciwko Turcji (wyrok ETPC z 9 lutego 2010 r.), A.T. przeciwko Luksemburgowi (wyrok ETPC z 9 kwietnia 2015 r. dotyczący braku gwarancji prawnych dostępu do pomocy prawnej dla osoby zatrzymanej na podstawie ENA)<sup>29</sup>. Z kolei w sprawie Brusco przeciwko Francji (wyrok ETPC z 14 października 2010 r.)<sup>30</sup> skarżący, który był podejrzewany o zaburzenia osobowości i akty agresji, został zatrzymany w areszcie policyjnym i przesłuchany jako świadek po odebraniu przyrzeczenia mówienia prawdy. Trybunał stwierdził, że doszło do naruszenia art. 6 § 1 i 3 lit. c Konwencji, gwarantującego prawo do milczenia i wolność od samooskarżenia. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału, skarżący nie był wyłącznie świadkiem, lecz osobą oskarżoną w autonomicznym znaczeniu art. 6 Konwencji. Jako taki podmiot posiadał prawo do milczenia i wolności od samooskarżenia, gwarantowanych art. 6

<sup>28</sup> Wyrok ETPC z dnia 13 października 2009 r., skarga nr 7377/03, Dayanan przeciwko Turcji, Legalis nr 172503.

<sup>29</sup> [www.echr.coe.int/Documents/FS\\_Police\\_arrest\\_ENG.pdf](http://www.echr.coe.int/Documents/FS_Police_arrest_ENG.pdf), s. 2, 5.

<sup>30</sup> Wyrok ETPC z dnia 14 października 2010 r., skarga nr 1466/07, Legalis nr 263657.

§ 1 i 3 lit. c Konwencji. Sytuacja zagrażała jego prawom i naruszyła je przez fakt, że skarżący nie korzystał z pomocy obrońcy przez 20 godzin pobytu w areszcie policyjnym. Gdyby obrońca był obecny w trakcie czynności, mógłby pouczyć skarżącego o prawie do milczenia.

W sprawie Nechiporuk i Yonkalo przeciwko Ukrainie (wyrok ETPC z 21 kwietnia 2011 r.)<sup>31</sup> pierwszy skarżący zarzucał w szczególności brak rzetelności postępowania prowadzonego przeciwko niemu, ponieważ jego skazanie za szereg przestępstw, w tym morderstwo z premedytacją popełnione we współudziale z innymi osobami, opierało się na jego oświadczeniach złożonych bez pomocy obrońcy. Trybunał stwierdził, że doszło do naruszenia art. 6 § 3 lit. c i art. 6 § 1 Konwencji. Nie było kwestionowane przez strony, że skarżący nie posiadał reprezentacji prawnej przez pierwsze trzy dni, podczas których był pozbawiony wolności. Skarżący kilka razy przyznał się do morderstwa we wstępnej fazie przesłuchania, kiedy nie był reprezentowany przez obrońcę, i bez wątpienia stał się ofiarą restrykcji w dostępie do pomocy prawnej, a jego wyznanie winy zostało wykorzystane do skazania.

W sprawie Mader przeciwko Chorwacji (wyrok ETPC z 21 lipca 2011 r.)<sup>32</sup> skarżący odbywający karę pozbawienia wolności za morderstwo zarzucił w szczególności, że był bity przez policję podczas przesłuchania na komisariacie policji w Zagrzebiu, zmuszany do siedzenia na krześle, pozbawiony snu i jedzenia podczas trzech dni przesłuchania. Twierdził, że postępowanie karne przeciwko niemu było nierzetelne – w szczególności został pozbawiony pomocy obrońcy podczas przesłuchania przez policję. Trybunał orzekł, że doszło do naruszenia art. 6 § 3 lit. c Konwencji w zw. z art. 6 § 1 z uwagi na brak pomocy prawnej podczas przesłuchania przez policję. Choć nie jest rzeczą Trybunału spekulowanie, jaki wpływ wywarłby udział obrońcy na wynik czynności, jasne było to, że ani pomoc udzielona następnie przez obrońcę, ani kontradiktoryjny charakter postępowania przed sądem nie mogły zniwelować braków i ułomności, które pojawiły się w czasie wstępnego przesłuchania. Skarżący nie zrzekł się prawa do korzystania z pomocy obrońcy i kwestionował jego brak na wstępnym etapie procesu. Trybunał stwierdził również naruszenie art. 3 Konwencji (zakaz nieludzkiego i poniżającego traktowania) w odniesieniu do traktowania skarżącego na policji, jak i odnośnie do odmowy zbadania jego skargi w tym zakresie.

<sup>31</sup> Wyrok ETPC z dnia 21 kwietnia 2011 r., skarga nr 42310/04, Nechiporuk i Yonkalo przeciwko Ukrainie, Legalis nr 332537.

<sup>32</sup> [www.echr.coe.int/Documents/FS\\_Police\\_arrest\\_ENG.pdf](http://www.echr.coe.int/Documents/FS_Police_arrest_ENG.pdf), s. 3.

Sprawa Huseyn i in. przeciwko Azerbejdżanowi (wyrok ETPC z 26 lipca 2011 r.)<sup>33</sup> dotyczyła skargi działacza opozycji na nierzetelność postępowania karnego wytoczonego przeciwko niemu w związku z zarzutem udziału w demonstracjach z użyciem przemocy. Odnośnie do pomocy obrońcy podczas pozbawienia skarżącego wolności stwierdzono, że trzech ze skarżących było przesłuchanych bez obrońcy, a nie zrzekli się wyraźnie tego prawa. Takie restrykcje jasno godziły w ich prawo do obrony na wstępnym etapie postępowania, naruszając art. 6 § 3 lit. 3 i § 1 Konwencji.

Odnotowania wymaga także sprawa Bandaletov przeciwko Ukrainie (wyrok ETPC z 31 października 2013 r.)<sup>34</sup>. Skarżący wraz z kilkoma innymi osobami został wezwany na przesłuchanie jako świadek w związku ze śledztwem w sprawie podwójnego morderstwa popełnionego w jego domu. W trakcie czynności przyznał się do zbrodni. Następnego dnia został aresztowany jako podejrzany; wezwano obrońcę, by udzielił mu pomocy. Przez cały czas skarżący potwierdzał przyznanie się do winy. Został skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Skarżący zarzucał, że we wstępnej fazie postępowania nie udzielono mu pomocy obrońcy, a sądy krajowe nie odrzuciły jego wyjaśnień, pomimo że dobrowolnie udał się na policję i przyznał do przestępstwa. Trybunał stwierdził, że w tej sprawie nie doszło do naruszenia art. 6 § 1 i 3 Konwencji, ponieważ postępowanie karne wobec skarżącego jako całość było rzetelne. Odpowiednie organy krajowe zmieniły status skarżącego ze świadka na podejrzanego i zapewniły mu pomoc obrońcy, gdy tylko pojawiły się podstawy do skierowania na niego podejrzenia popełnienia zbrodni. W czasie pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego skarżący był już reprezentowany przez obrońcę i żadne środki procesowe nie były podejmowane po jego wstępnym przyznaniu się do winy bez obecności obrońcy. Skarżący podtrzymywał swoje depozycje w toku śledztwa oraz postępowania przed sądem, kiedy to był reprezentowany przez kilku różnych prawników. Jego wstępne przyznanie się nie mogło zostać uznane za decydujące o skazaniu, skoro sąd opierał się wyłącznie na dowodach uzyskanych na tym etapie postępowania, na którym skarżący uzyskał już status podejrzanego i korzystał z pomocy obrońcy. Jego żądanie, by wyrok nie

<sup>33</sup> Wyrok ETPC z dnia 26 lipca 2011 r., skarga nr 35485/05, Huseyn i in. przeciwko Azerbejdżanowi, Legalis nr 357670.

<sup>34</sup> Wyrok ETPC z dnia 31 stycznia 2013 r., skarga nr 23180/06, Bandaletov przeciwko Ukrainie, Legalis nr 1068950.

opierał się na fakcie dobrowolnego poddania się policji, było badane przez sądy krajowe.

W sprawie Pakshayev przeciwko Rosji (wyrok ETPC z 13 marca 2014 r.)<sup>35</sup>, skarżący skazany za morderstwo na karę 10 lat pozbawienia wolności w styczniu 2001 r., co utrzymano w mocy w 2006 r., zarzucał, że odmówiono mu dostępu do pomocy adwokata podczas przesłuchania przez kilka pierwszych dni pobytu w areszcie policyjnym w maju 1997 r. Podnosił, że podczas przesłuchania przesłuchujący groził mu, że jeśli się nie przyzna, zostanie zgwałcony przez współwięźnia. Skarżący w tych okolicznościach miał przyznać się do winy, ale odwołał to stanowisko na rozprawie, kiedy korzystał z pomocy obrońcy. Przed sądem krajowym podnosił zarzut braku obrony we wstępnej fazie postępowania, kiedy to doszło do przyznania się do winy. Trybunał stwierdził, że został naruszony art. 6 § 3 lit. c Konwencji w zw. z art. 6 § 1. Podniósł, że brak kontaktu z obrońcą i wykorzystanie do skazania złożonego wówczas oświadczenia o przyznaniu się do winy przekreśliło rzetelność całego procesu z udziałem skarżącego.

W sprawie Blaj przeciwko Rumunii (wyrok ETPC z 8 kwietnia 2014 r.)<sup>36</sup> skarżący, który był podejrzewany o przyjęcie łapówki, został umieszczony pod dozorem policji. Osoba trzecia współpracująca z policją przybyła na spotkanie z nim i zostawiła na jego biurku kopertę z pieniędzmi. Oficerowie policji natychmiast zainterweniowali i ujęli skarżącego na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa. Stosownie do przepisów prawa krajowego sporządzili raport z miejsca przestępstwa. Następnego dnia skarżący został poinformowany o treści zarzutów przeciwko niemu i o fakcie, że ma prawo zachować milczenie i do kontaktu z obrońcą. Następnie korzystał z pomocy obrońcy w czasie przesłuchania. Skarżący zarzucił w szczególności, że nie został poinformowany o prawie do milczenia i prawie do pomocy obrońcy w czasie, kiedy były podejmowane działania i ujęto go w momencie popełnienia przestępstwa. Trybunał w tej sprawie nie stwierdził naruszenia art. 6 § 1 i 3 Konwencji, tj. braku obrońcy podczas procedowania przez policję na miejscu przestępstwa *flagrante delicto*. Zaobserwował, że w prawie rumuńskim osoba ujęta na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa nie może być przesłuchiwana w zakresie okoliczności weryfikujących jej zaangażowanie w przestępstwo, a organy postępowania winny się skupić na ujawnio-

<sup>35</sup> Wyrok ETPC z dnia 13 marca 2014 r., skarga nr 1377/04, Pakshayev przeciwko Rosji, Legalis nr 1069383.

<sup>36</sup> [www.echr.coe.int/Documents/FS\\_Police\\_arrest\\_ENG.pdf](http://www.echr.coe.int/Documents/FS_Police_arrest_ENG.pdf), s. 4.

nych dowodach materialnych. W omawianej sprawie organy krajowe nie wykroczyły poza ramy tego swoistego procedowania. Kiedy skarżący był przesłuchiwany przez oskarżyciela publicznego na temat przestępstwa, korzystał z pomocy obrońcy. We wszystkich oświadczeniach skarżący utrzymywał, że jest niewinny, nigdy jednak nie zakwestionował treści oświadczeń złożonych w czasie przestępstwa, które zostały nagrane. Wykorzystanie tych treści nie naruszało prawa do rzetelnego procesu. Odnotowano również, że skarżący nigdy nie zarzucił, by te jego oświadczenia, nagrane i wykorzystane w toku procesu, zostały przez niego złożone pod wpływem przymusu czy niewłaściwego traktowania.

Sprawa Turbylev przeciwko Rosji (wyrok ETPC z 5 października 2015 r.)<sup>37</sup> dotyczyła zarzutów skarżącego w przedmiocie niewłaściwego traktowania na posterunku policji i nierzetelności postępowania karnego przeciwko niemu, w którym oświadczenie zawierające przyznanie do winy, będące rezultatem owego niewłaściwego traktowania, zostało wykorzystane jako dowód. Trybunał stwierdził, że doszło do naruszenia art. 6 § 3 lit. c Konwencji w zw. z art. 6 § 1 oraz art. 3 Konwencji. Wykorzystano bowiem w procesie oświadczenie z przyznaniem do winy uzyskane wskutek niewłaściwego traktowania skarżącego zastępującego nieefektywne działania organów ścigania. To sprawiło, że proces skarżącego nie był rzetelny. Trybunał odnotował, że w prawie rosyjskim brak jest możliwości żądania pomocy obrońcy przez osoby podejrzewane *de facto* o popełnienie przestępstwa. Sądy krajowe nie dostrzegły statusu skarżącego podczas przesłuchania i niejako zalegalizowały bezprawne postępowanie policji.

W sprawie Dvorski przeciwko Chorwacji (wyrok ETPC z 20 października 2015 r.)<sup>38</sup> chodziło o odmowę przez policję dostępu do kontaktu z adwokatem wynajętym przez rodziców skarżącego, w czasie gdy był przesłuchiwany w związku z podejrzeniem wielokrotnego morderstwa, zbrojnej napaści i rozboju. Skarżący przyznał się do popełnienia przestępstwa po podpisaniu upoważnienia do obrony dla innego adwokata. Trybunał stwierdził, że doszło do naruszenia art. 6 § 3 lit. c Konwencji w zw. z art. 6 § 1. W szczególności odnotował, że funkcjonariusze policji nie poinformowali skarżącego ani o dostępności dla niego obrońcy ustanowionego przez rodziców, ani o jego obecności na posterunku policji. Podczas przesłuchania doszło do

<sup>37</sup> Tamże, s. 5.

<sup>38</sup> Wyrok ETPC z dnia 20 października 2015 r., skarga nr 25703/11, Dvorski przeciwko Chorwacji, Legalis nr 1422141.

przyznania się do winy, a dowód ten został wykorzystany w sądzie. Trybunał zaobserwował, że sądy krajowe nieprawidłowo odniosły się do tej okoliczności, w szczególności nie podjęły żadnych kroków i nie zapewniły żadnych środków gwarantujących rzetelny proces na dalszym etapie postępowania.

Sprawa Borg przeciwko Malcie (wyrok ETPCC z 12 stycznia 2016 r.)<sup>39</sup> dotyczyła głównie skargi sprawcy przestępstwa, następnie skazanego, na brak zapewnienia mu pomocy prawnej podczas przesłuchania w areszcie policyjnym. Trybunał podkreślił, że ustawowe wyłączenie prawa do kontaktu z obrońcą nie może być trwałe, absolutne i musi zostać podyktowane ważnymi powodami.

Sprawa Ibrahim i in. przeciwko Wielkiej Brytanii (wyrok Wielkiej Izby z 13 września 2016 r.)<sup>40</sup> dotyczyła zdarzeń z 21 lipca 2005 r., kiedy to w londyńskiej strefie komunikacji publicznej zostały zdetonowane cztery bomby, lecz do wybuchu nie doszło. Sprawcy zbiegli z miejsca zdarzenia, a policja niezwłocznie podjęła czynności śledcze. Pierwszych trzech skarżących aresztowano w związku z podejrzeniem detonacji trzech ładunków. Czwarty skarżący został wstępnie przesłuchany jako świadek, po czym okazało się, że pomagał sprawcom nieudanego ataku. Po sporządzeniu pisemnego oświadczenia został aresztowany. Wszyscy czterej skarżący zostali następnie oskarżeni o popełnienie przestępstw i skazani. Sprawa dotyczyła czasowej zwłoki w zapewnieniu skarżącym dostępu do pomocy adwokata – w odniesieniu do pierwszych trzech skarżących po ich aresztowaniu, a w odniesieniu do czwartego skarżącego od momentu powzięcia przez policję podejrzenia popełnienia przestępstwa, zaś przed jego aresztowaniem. Podniesiono również kwestię dopuszczalności wykorzystania w procesie oświadczeń poczynionych pod nieobecność obrońców. Trybunał stwierdził, że nie doszło do naruszenia art. 6 § 1 EKPC czy art. 6 § 1 EKPC (prawo do rzetelnego procesu i pomocy obrońcy) wobec trzech pierwszych skarżących. Orzekł takie naruszenie wobec czwartego z nich. Odnośnie do trzech pierwszych skarżących Trybunał był przekonany, że w czasie ich wstępnego przesłuchania przez policję istniała pilna potrzeba zapobieżenia poważnym konsekwencjom zagrożenia publicznego dla życia i fizycznej integralności wielu osób, dosłownie chodziło o zapobieżenie kolejnym samobójczym atakom terrory-

<sup>39</sup> [www.echr.coe.int/Documents/FS\\_Police\\_arrest\\_ENG.pdf](http://www.echr.coe.int/Documents/FS_Police_arrest_ENG.pdf), s. 6.

<sup>40</sup> Wyrok ETPC z dnia 13 września 2016 r., skarga nr 50541/08, Ibrahim i in. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, Legalis nr 1504771.



stycznym. Istniały zatem ważne powody do czasowego ograniczenia prawa dostępu do pomocy obrońcy. Postępowanie jako całość wobec tych skarżących odbyło się z poszanowaniem gwarancji prawa do rzetelnego procesu. Pozycja czwartego skarżącego okazała inna. Był przesłuchiwany jako świadek bez pomocy obrońcy. Podczas przesłuchania wyszło na jaw, że pomagał sprawcy ataku. W tym sensie stosownie do obowiązujących regulacji wewnętrznych powinien mieć zabezpieczoną i zaoferowaną pomoc prawnika. To nie zostało mu zapewnione. Po sporządzeniu pisemnych zeznań został oskarżony, a następnie skazany za pomoc sprawcy oraz odmowę ujawnienia informacji po ataku. Trybunał nie był przekonany, że w jego przypadku istniał ważny powód do ograniczenia prawa dostępu do obrońcy i braku pouczenia go o prawie do milczenia. Nie było podstawy w prawie krajowym, by zaniechać pouczenia go o prawie do milczenia w chwili, gdy zaczął się samooskarżać. Konsekwencją było pozbawienie go ważnych uprawnień proceduralnych. Następnie ta decyzja organów policji nie została zrewidowana, bowiem przebieg czynności z udziałem skarżącego nie był utrwalony, nie prowadzono postępowania dowodowego w tym zakresie. Ponieważ nie zaistniały ważne powody do ograniczenia praw czwartego ze skarżących, nie zagwarantowano mu rzetelnego procesu. Na dalszych czynnościach nieodwracalnie zaważył bowiem fakt braku pouczenia skarżącego i brak zapewnienia mu dostępu do pomocy prawnej.

Sprawa Simeonovi przeciwko Bułgarii (wyrok z 12 maja 2017 r.)<sup>41</sup> dotyczyła skargi wniesionej przez skazanego, który odbywa karę pozbawienia wolności. Zarzucał on w szczególności, że nie posiadał prawa do korzystania z pomocy obrońcy podczas pierwszych dni jego zatrzymania. Trybunał (Wielka Izba) stwierdził, że nie doszło do naruszenia art. 6 § 3 lit. c Konwencji w zw. z art. 6 § 1. Uznano, że rząd Bułgarii zaprezentował relewantne i wystarczające dowody, że nie doszło do naruszenia reguły rzetelności postępowania karnego ocenianego jako całość pomimo braku pomocy obrońcy w pierwszych dniach zatrzymania. W szczególności Trybunał odnotował, że żaden dowód przeciwko skarżącemu nie został uzyskany czy zabezpieczony do akt postępowania w tym czasie. Skarżący, korzystający następnie z obrońcy z wyboru, dobrowolnie przyznał się do winy kilka tygodni później, kiedy został poinformowany o wszystkich prawach proceduralnych, w tym o prawie do milczenia i wolności od samooskarżenia. Skazania nie

---

<sup>41</sup> Wyrok ETPC z dnia 12 maja 2017 r., skarga nr 21980/04, Simeonovi przeciwko Bułgarii, Legalis nr 1599133.

oparto wyłącznie na jego wyjaśnieniach, ale na całym spójnym i obszernym materiale dowodowym sprawy. Sprawę rozpoznały sądy w trzech instancjach, sądy krajowe precyzyjnie uzasadniły swoje stanowisko zarówno odnośnie do faktów, jak i prawa, zbadały również kwestię zabezpieczenia praw proceduralnych skarżącego.

Zastosowaniem tych wypracowanych i ugruntowanych w orzecznictwie zasad na gruncie polskich regulacji Trybunał Strasburski zajmował się kilkakrotnie. W sprawie Niedbała przeciwko Polsce (wyrok z 4 lipca 2000 r., skarga nr 27915/95)<sup>42</sup> stwierdził naruszenie art. 6 § 3 lit. c Konwencji. Trybunał zauważył w szczególności, że podejmując decyzję o ograniczeniu kontaktów skarżącego z jego obrońcą, prokurator ograniczył się do wydania decyzji o treści zakazowej, nie czyniąc żadnego, nawet ogólnego, odwołania do podstawy prawnej, na jakiej ją wydano, np. potrzeby zapewnienia prawidłowego toku postępowania. Nie powołano żadnych konkretnych przyczyn, aby wykazać konieczność zastosowanego nadzoru i jego zasadność w świetle konkretnych okoliczności sprawy. Trybunał uznał ponadto, że ograniczenia, jakie wprowadzono w tym zakresie, dotyczyły 6 miesięcy, podczas gdy całe śledztwo trwało niespełna 7,5 miesiąca, a prokurator zgromadził w tym czasie bardzo obszerny materiał dowodowy na poparcie aktu oskarżenia. Tak długi czas, na jaki wprowadzono ograniczenia, uznano za wpływający negatywnie na skuteczność wykonywania prawa do obrony. Tymczasem faktem jest, że Trybunał niejednokrotnie dopuszczał stosowanie ograniczeń z uwagi na kategorie postępowań, jak sprawy o przestępstwa terrorystyczne czy postępowania dotyczące działań zorganizowanych grup przestępczych.

Jak wskazał Trybunał w sprawie Płonka przeciwko Polsce (wyrok ETPC z 31 marca 2009 r., skarga nr 20310/02)<sup>43</sup>, przepisy prawa krajowego mogą przewidywać konsekwencje wynikające z postawy oskarżonego w początkowej fazie dochodzenia/śledztwa policji, która ma decydujące znaczenie z perspektywy obrony na kolejnych etapach postępowania karnego. W takich okolicznościach zaś art. 6 wymaga, by oskarżony mógł korzystać z pomocy obrońcy już na tym początkowym etapie śledztwa policji. Wielka Izba podkreśliła, że art. 6 § 1 wymaga, aby co do zasady już od pierwszego przesłuchania przez policję mógł on korzystać z pomocy obrońcy, chyba że w świetle okoliczności konkretnej sprawy wykaże się, że istniały ważne powody do ograniczenia tego prawa. Nawet jeśli wyjątkowo ważne powody

<sup>42</sup> [www.bip.ms.gov.pl/prawa-czlowieka/europejski...download,479,0.html](http://www.bip.ms.gov.pl/prawa-czlowieka/europejski...download,479,0.html) [dostęp: 28.04.2018].

<sup>43</sup> [www.ms.gov.pl/orzeczenia-etpcz/download,236,0.html](http://www.ms.gov.pl/orzeczenia-etpcz/download,236,0.html) [dostęp: 28.04.2018].

mogą uzasadniać odmowę dostępu do obrońcy, to takie ograniczenie prawa do obrony, bez względu na jego uzasadnienie, może naruszać art. 6 Konwencji, jeśli obciążające oświadczenie złożone zostało pod nieobecność obrońcy podczas przesłuchania przez policję, a następnie było podstawą skazania<sup>44</sup>. Trybunał w sprawie skarżącej Płonki odnotował, że podpisała ona protokół, z którego wynikało, że była informowana o prawie do ustanowienia obrońcy i że takiego wniosku nie składała. Podkreślił jednak zarazem, że nic nie wskazuje na to, by wyraźnie zrzekła się prawa do posiadania obrońcy podczas jej przesłuchań. Jeśli prawo do obrony ma być skuteczne w myśl Konwencji, to zrzeczenie się tego prawa musi być uczynione w sposób jednoznaczny i zgodnie z minimalnymi zabezpieczeniami proporcjonalnie do jego znaczenia. Samo twierdzenie państwa-strony, że skarżąca Płonka była informowana o prawie do korzystania z pomocy obrońcy, nie mogło być uznane za wiarygodne, a jej domniemane zrzeczenie się prawa za jasne i jednoznaczne. Problem alkoholowy, który ujawniła skarżąca w czasie przesłuchania, sprawiał, że znajdowała się w trudnej sytuacji w czasie przesłuchania, co władze powinny wziąć pod uwagę w czasie jej przesłuchiwania, szczególnie przy informowaniu jej o prawie do skorzystania z pomocy obrońcy. To, że skarżąca była reprezentowana przez obrońcę w postępowaniu przed sądem okręgowym, nie zmienia faktu, że jej wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego, w którym przyznała się do zarzutu, złożone pod nieobecność obrońcy, zostały wykorzystane w procesie jako podstawa późniejszego skazania.

Z kolei w sprawie Adamkiewicz przeciwko Polsce (wyrok ETPC z 2 marca 2010 r., skarga nr 54729/00)<sup>45</sup>, gdzie również stwierdzono naruszenie prawa skarżącego do korzystania z pomocy obrońcy, przyczyną nieprawidłowości było zbagatelizowanie przez organy postępowania młodego wieku skarżącego, któremu reglamentowano kontakty z obrońcą, a także którego przez pięć pierwszych godzin po zatrzymaniu rozpytywała policja bez umożliwienia mu kontaktu z obrońcą. Podejrzany początkowo zaprzeczał swemu sprawstwu, jednak po dwóch godzinach, w tej jakże istotnej fazie postępowania, wyznał on, że jest sprawcą morderstwa nastoletniego kolegi. Z tego rozpytania, w toku którego obecny był psycholog, policjanci sporządzili sprawozdanie. W kolejnych wyjaśnieniach, złożonych przed sędzią rodzinnym, skarżą-

<sup>44</sup> § 55 wyroku ETPC z dnia 26 kwietnia 2007 r., skarga nr 36391/02, Salduz przeciwko Turcji, Legalis nr 130848.

<sup>45</sup> [www.ms.gov.pl/orzeczenia-etpcz/download,262,0.html](http://www.ms.gov.pl/orzeczenia-etpcz/download,262,0.html) [dostęp: 28.04.2018].

cy potwierdzał tę wersję. Dopiero po czterech dniach na skutek udzielenia upoważnienia przez rodziców ustanowiono mu obrońcę. Nieletniego umieszczono na czas postępowania w schronisku dla nieletnich. Po upływie niemal miesiąca od daty jego zatrzymania skarżącemu umożliwiono kontakt z obrońcą, zastrzegając obecność psychologa. W pełni poufne widzenie miało się odbyć dopiero po przeprowadzeniu badania pod kątem poczytalności skarżącego. Nastąpiło to po upływie sześciu tygodni od zatrzymania i dopiero w toku tej rozmowy obrońca pouczył skarżącego o prawie do milczenia i wolności od samooskarżenia. W ocenie Trybunału nawet wszystkie niezwykle skrupulatnie podjęte czynności procesowe, które potwierdziły prawdziwość owego przyznania się, nie zrekomensowały tak znacznego uszczuplenia praw oskarżonego we wstępnej fazie postępowania.

#### PODSUMOWANIE

Reasumując, zapewnienie oskarżonemu, zwłaszcza pozbawionemu wolności, swobodnego kontaktowania się z obrońcą jest jednym z fundamentalnych wymogów rzetelnego procesu gwarantowanego przez nowoczesne demokratyczne państwa oparte na poszanowaniu zasady rządów prawa i praworządności. Jak wynika z analizy standardów europejskich w tym zakresie, kolejne nowelizacje polskiej procedury karnej zasługują na aprobatę. Stworzenie zasady dostępności i swobodnego kontaktu z obrońcą dla podejrzanego, a na wstępnym etapie postępowania dla zatrzymanego oraz obwarowanie ich ograniczeń wykazaniem konkretnych przesłanek, proporcjonalnych i niezbędnych z punktu widzenia doniosłości chronionych praw, to kierunek zgodny z wytyczanymi szczególnie przez orzecznictwo ETPC standardami. Na szczególną uwagę zasługuje kwestia prawidłowego stosowania wskazanych regulacji w praktyce, która winna być w dalszym ciągu uważnie monitorowana przez organy kontroli przestrzegania praw człowieka, co obecnie jest widoczne zwłaszcza w działaniach Rzecznika Praw Obywatelskich<sup>46</sup>. Z uwagi na doniosłość omawianych praw i gwarancji procesowych tych kwestii nie sposób wprost przecenić.

---

<sup>46</sup> [www.rpo.gov.pl/content/kiedy-dostosujemy-polskie-przepisy-do-unijnych-standardow-dotyczacych-prawa-do-adwokata](http://www.rpo.gov.pl/content/kiedy-dostosujemy-polskie-przepisy-do-unijnych-standardow-dotyczacych-prawa-do-adwokata) [dostęp: 28.04.2018].

## PIŚMIENNICTWO

- Boratyńska, Katarzyna, i Paweł Czarnecki. 2018. „Komentarz do art. 73.” W *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. Andrzej Sakowicz. Legalis.
- Grabowska–Moroz, Barbara. 2018. *Prawo dostępu do obrońcy w świetle prawa europejskiego*. Warszawa: Helsińska Fundacja Praw Człowieka 2018.
- Hochberg, Leo. 1962. *Wyjaśnienia oskarżonego w procesie karnym*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Kruszyński, Piotr. 1989. „Udział obrońcy w postępowaniu przygotowawczym (de lege ferenda).” *Palestra* 8:68–83.
- Kulesza, Cezary. 2009. „Jakość obrony formalnej jako warunek rzetelnego procesu (refleksje prawoporównawcze).” W *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, red. Jerzy Skorupka, 145–167. Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer business.
- Kurowski, Michał. 2017. „Dział VII. Postępowanie przygotowawcze. Rozdział 33. Przepisy ogólne.” W *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. Dariusz Świecki, 1068–1095. Wyd. 3. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Lipczyńska, Maria. 1970. „Problematyka kontaktów obrońcy z oskarżonym aresztowanym w świetle nowego kodeksu postępowania karnego oraz kodeksu karnego wykonawczego.” *Palestra* 2:62–74.
- Pankowska–Lipiec, Dorota. 2018. „Rozdział II. § 6. Prawo do obrony osoby podejrzanej i zatrzymanego na gruncie ustawy karnoprocesowej.” W *Uczestnicy postępowania karnego w świetle nowelizacji procedury karnej po 1.7.2015 r. Komentarz praktyczny*, red. Paweł Czarnecki, i Małgorzata Czerwińska. Legalis.
- Sowiński, Piotr K. 2012. *Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności oskarżonego oraz organów procesowych*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.

PROTECTION OF THE RIGHT OF A DEFENDANT DEPRIVED OF LIBERTY  
TO CONTACT WITH HIS COUNSEL IN CRIMINAL PROCEEDINGS

**Summary.** This study is to present the problem of exercising the rights of a defendant deprived of liberty to contact a lawyer. The provisions of the Criminal Procedure Code (Articles 245, 73, 301 of the CPC), which constitute an embodiment of the general principle of the right of defence (Article 6 of the Criminal Procedure Code), were analysed in this respect. The case law of the European Court of Human Rights in Strasbourg concerning the subject discussed in this study was also analysed. It sets European standards of legislation, and can serve as a reference point for the correct application of the national regulations in question, including those functioning in the Polish Criminal Procedure Code.

**Key words:** fair trial, right of defence, defendant deprived of liberty, right to the assistance of a defence counsel, obligatory defence